Ślub i Wesele

STR.5-7

2 W tym numerze aż DODATKI

INFORMACJE O DODATKU - b.stanalowska@expressy.pl, tel. 791 764 155

Edukacja

STR.8

express gdańsk sopot

Piątek, 24 maja 2013 r.
Nr 19 (82) NAKŁAD 15 000 EGZ.

DARMOWE ŚNIADANIA

ZDROWA KANAPKA W SZKOLE

MIASTO | Finansowanie obiadów w szkołach stało się standardem. Gdańsk poszedł dalej: jako pierwsza gmina w Polsce realizuje pilotażowy program „Zdrowa kanapka w szkole" – finansuje setkom dzieci najważniejszy posiłek w ciągu dnia, czyli śniadanie!

Waldemar Gabis
w.gabis@expressy.pl

Jest to autorski projekt realizowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, pierwszy na skalę kraju. Zakłada dożywienie 761 dzieci w 27 szkołach uczestniczących w projekcie w ciągu dwóch miesięcy: od maja do końca roku szkolnego.

Zakładany koszt to 43 000 złotych.

Projekt realizowany jest w ramach wieloletniego programu rządowego „Pomoc Państwa w zakresie dożywiania".

- Od dłuższego czasu nosiliśmy się z zamiarem uzupełnienia wyżywienia dzieci, które uczestniczą w zajęciach pozalekcyjnych, świetlicowych do późnych godzin popołudniowych na terenie szkoły. Dzieci otrzymują owoce, warzywa, soki, mleko oraz obiady, ale ważnym uzupełnieniem zdrowej diety jest śniadanie – mówi Elżbieta Omiecińska kierownik Zespołu Wspierania Rodziny. – Do pilotażowego projektu zakwalifikowaliśmy dzieci z rodzin, które wspieramy.

- Śniadanie jest też potrzebne mózgowi po nocnym odpoczynku. Mózg potrzebuje paliwa, czyli glukozy, której poziom we krwi jest bardzo niski po przebudzeniu. Poranny posiłek pozwala naładować dzieciaki energią. Dzięki temu dzieci mogą sprawnie myśleć – mówi specjalistka dietetyk i terapeuta ruchowy Maria Fall-Ławryniuk. – Proszę pamiętać, że młody organizm jest szczególnie wrażliwy, zachodzi w nim proces wzrostowy i funkcje rozwojowe, dlatego tak ważną rolę odgrywa prawidłowo zbilansowana dieta.

- Po pilotażowym okresie w tym roku szkolnym, będziemy go kontynuować w kolejnym roku szkolnym od września – zapowiedział prezydent Gdańska Paweł Adamowicz.

Czatowanie o śmieciach

MIASTO | Już dziś, w piątek 24 maja, na stronie internetowej Miasta Gdańska odbędzie się wideo czat na temat nowych zasad gospodarowania odpadami komunalnymi.

Na pytania internautów na żywo odpowiadać będą Maciej Lisicki - zastępca prezydenta miasta Gdańska ds. polityki komunalnej oraz Mieczysław Kotłowski - dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni.

Dyskusja rozpocznie się o godz. 13.00. Do tego czasu organizatorzy spotkania czekają na pytania od mieszkańców, które można przesyłać e-mailem na adres czat@gdansk.gda.pl.

Czat dostępny będzie pod adresem www.gdansk.pl/czat. Będzie go można również śledzić na serwisach społecznościowych, m.in. na facebooku. Całość spotkania zostanie też zarejestrowana i udostępniona na kanale Youtube Miasta Gdańska www.youtube.com/gdanskpl

Uwaga: pytania dotyczące innych zagadnień niż „nowe regulacje dotyczące gospodarki odpadami w Gdańsku po 1.07.2013 będą ignorowane. Niedozwolone są również wszelkie wypowiedzi mające charakter obraźliwy, nawołujący do przemocy, czy nienawiści ze względu na wyznanie, płeć, pochodzenie. Użytkownicy nie stosujący się do tego będą usuwani z czata.

(miro)

Wyjątkowy spektakl powraca

TEATR | W piątek, 24 maja, Sopocki Teatr Tańca wznawia szczególny spektakl w historii zespołu. „Kwadrat. Wersja 6" w nowej obsadzie zapewne zaskoczy widza narastającą dynamiką, muzyką na żywo i współczesną reżyserią świateł. Na autorski projekt zrealizowany w oparciu o jednoaktówkę „Kwadrat" Samuela Becketta składają się dwie części - pierwsza wynika z założeń autora (schematyczne działania), a w drugiej widz jest świadkiem nieprzewidywalnych interakcji czterech osób zamkniętych w konkretnej przestrzeni. Prezentacja spektaklu rozpocznie się o godzinie 19:00 w Teatrze na Plaży w Sopocie. Po występie o możliwych interpretacjach jednoaktówki "Kwadrat" porozmawia z artystami Sopockiego Teatru Tańca dr Tomasz Wiśniewski. Spotkanie odbędzie się w ramach współpracy między Dance [SIC!] Association i festiwalem between. Rezerwacja biletów w cenie 30/20 zł pod adresem: sopot.dance.theatre@gmail.com. (ster)

„Zwierze nie jest rzeczą” - przyłącz się do akcji!

Według danych Inspekcji Weterynaryjnej do polskich schronisk trafia rocznie ponad 70 tyś bezdomnych psów. Każdy z nich ma swoją historię, nierozerwalnie związaną z brakiem odpowiedzialności ze strony człowieka. Jedną z form zapobiegania bezdomności zwierząt jest edukacja humanitarna, organizowanie akcji uświadamiających, że w myśl Ustawy o ochronie zwierząt „zwierzę nie jest rzeczą”. Jest to jedno z zadań Pomorskiej Fundacji Pies Szuka Domu, skupiającej wolontariuszy na co dzień aktywnie pomagającym bezdomnym i potrzebującym zwierzętom. Zajmujemy się socjalizacją i przygotowaniem do adopcji porzuconych psów, zapewniając im troskliwą opiekę, godne warunki bytowe i profesjonalną pomoc weterynaryjną. Naszymi działaniami pokazujemy, że to od nas zależy los zwierząt w Polsce i to my możemy go zmienić. Dzięki naszym staraniom nowe domy znalazło już ponad 350 psów. Jedną z naszych

akcji jest konkurs fotograficzny pt. „Pieskie życie” organizowany we współpracy ze Studium Fotografii „Frames” i Niezależnym Zrzeszeniem Studentów Uniwersytetu Gdańskiego. Celem konkursu jest pokazanie jak bardzo różne może być życie psa. To, czy będzie szczęśliwe zależy tylko i wyłącznie od nas. Dla każdego z nas, patrzącego na psa, pieskie życie ma inny wymiar. Zależałoby nam, abyście okiem swojego obiektywu pokazali jak żyją psy, lub jak byście chcieli, aby żyły. Psy przyjaciele, psy niepotrzebne, czyste,

brudne, najedzone lub głodne... Robisz profesjonalne zdjęcia? A może robisz je tylko dla przyjemności? Chcesz się wykazać? Sprawdzić swoje siły? Pochwal się swoim talentem! Jeżeli jeszcze do tego lubisz psy i jesteś kreatywny to właśnie na Ciebie czekamy! Dzięki Tobie i Twoim fotografiom Pomorska Fundacja Pies Szuka Domu dotrze z problemem bezdomności zwierząt do świadomości ludzkiej i miejmy nadzieję, przyczyni się do jej zmniejszenia. Patronat Honorowy nad konkursem objął Marszałek Województwa Pomorskiego oraz Burmistrz Miasta Pruszcz Gdański. Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu odbędzie się 16 czerwca w Centrum Art & Business „Zatoka Sztuki” w Sopocie. Podczas uroczystości wręczenia nagród dla laureatów konkursu oraz zaproszonych gości zagrają muzycy rockowi – Tomasz Lipnicki z zespołu Lipali oraz Jacek Kulesza. Dla zwycięzców czekają nagrody a wyróżnione i nagrodzone prace będą prezentowane na licznych wystawach i w galeriach oraz licytacjach z których dochód zostanie przeznaczony na pomoc bezdomnym zwierzętom znajdującym się pod opieką Pomorskiej Fundacji Pies Szuka Domu. Regulamin konkursu fotograficznego „Pieskie Życie” oraz formularz zgłoszeniowy do pobrania na stronie www.PiesSzukaDomu.pl KONTAKT i adres mailowy do przesyłania prac: fotopieskiezycie@gmail.com Zapraszamy serdecznie do udziału w konkursie! Pomorska Fundacja Pies Szuka Domu, KRS: 0000 401 545, PRZEKAŻ DAROWIZNĘ Nordea Bank 09 1440 1013 0000 0000 1393 3456.

Biznes stwarza szanse młodym artystom

W maju obchodziły jubileusze XX-lecia działalności dwie gdańskie firmy: PIKA – lider w branży kompleksowego zarządzania dokumentacją w przedsiębiorstwach i Baltic Engineering, czyli Przedsiębiorstwo Technik Regeneracyjnych działające przede wszystkim w branży morskiej.

Ich kierownictwa porozumiały się z prezydentem Lions Club Gedania Bogdanem Donke, Fundacją TUTTI oraz rektorem Akademii Muzycznej w Gdańsku i wspólnie postanowiono zorganizować trzy jubileuszowe wieczory w Operze Bałtyckiej. Społeczna twarz biznesu wyraziła się we wspieraniu młodych artystów, którzy dopiero stoją na progu kariery. Publiczność obejrzała dwie jednoaktówki. Pierwszą z nich - „Weksel Małżeński„ napisał 18-letni wtedy Gioaccino Rossini. Grała orkiestra TUTTA FORZA (sami młodzi muzycy) a dyrygował Rafał Kłoczko (rocznik 1987, najlepszy student Trójmiasta 2011 w konkursie „Czerwonej Róży"). Druga jednoaktówka - „Gianni Schicchi" to kompozycja Giacomo Pucciniego.

Realia spektaklu „Weksel małżeński" odnoszą się do Włoch sprzed kilku wieków, ale warstwa psychologiczna jest jak najbardziej współczesna. Bogaty kupiec Tobia Mill ((grali go na zmianę Maciej Kozłowski i Jacek Batorowski), chce ubić dobry interes z bogaczem z Ameryki- Slookiem (Miłosz Gałaj/Michał Bronk), który zamawia u niego towar. Tym „towarem" ma być panna chętna do ślubu z mister Slookiem. Tobia Mill wysyła z „wekslem małżeńskim" swą córkę Fanny, nie zważając, że panna ma zupełnie innego absztyfikanta. To Edoardo Millfort (Wojciech Winnicki/ Przemysław Cierzniewski). W kluczowej żeńskiej roli widzieliśmy i słyszeliśmy Magdalenę Chmielecką , której sopran imponuje siłą, barwą i swobodą a sztuka aktorska ekspresją.

Prezes PIKI Leszek Kalkowski w otoczeniu młodych artystów

Młoda artystka (właśnie kończy licencjat) ma już za sobą nagrody w międzynarodowych konkursach we Włoszech i w Rumunii, jest ponadto wyróżniająca się studentką – zdobywczynią stypendium naukowego. Drugą odtwórczynią tej roli jest Karolina Karcz.

Puccini przekomiczną akcję jednoaktówki „Gianni Schicchi"oparł na kilku wersach z „Boskiej Komedii" Dantego, wspominających o pewnym florenckim spryciarzu. I tym razem obyczajowe obserwacje brzmią bardzo współcześnie. Umiera bogaty kupiec florencki a zgromadzona przy trumnie rodzina, po obowiązkowych szlochach i żalach, poszukuje bardzo zdenerwowana testamentu , jako że po mieście krążą pogłoski iż zmarły zapisał wszystko mnichom. Rzeczywiście. Wtedy żałobnicy wzywają tytułowego Gianniego Schicchi (Miłosz Gałaj) na ratunek. Wszystko oczywiście dobrze się kończy, Schicchi przy okazji ratuje związek dwojga zakochanych młodych – Lauretty (Magdalena

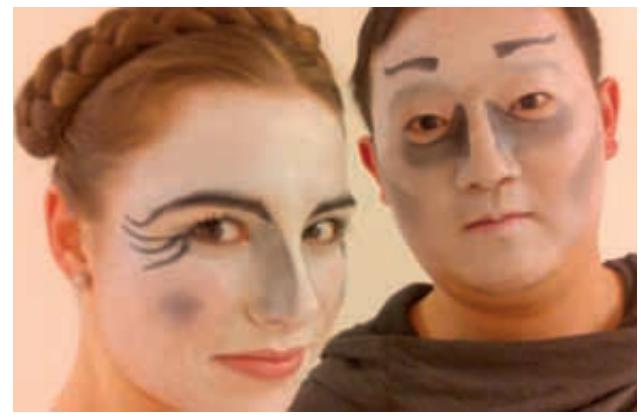

Lauretta – Magdalena Chmielecka i Rinuccio – Jingxing Tan

Chmielecka/Karolina Karcz) i Rinuccia (Jingxing Tan). Na koniec nawet nieboszczyk wstaje z trumny do ukłonów. Całość została zagrana i wyśpiewana brawurowo, bardzo nowocześnie, do czego przyczyniła się też rewelacyjna scenografia cyfrowa, którą wymyśliła Olga Warabida – studentka naszej Akademii Sztuk Pięknych. Scenografia, nawiązująca do groteski komiksu, nie była tłem, ale uczestnikiem wydarzeń na scenie.

...Więc pijmy, więc pijmy za zdrowie (i dalsze sukcesy) młodości. O kilkorgu z nich na pewno jeszcze usłyszymy. **Anna Kłos**

Wizz Air na 6 milionów

Mały szczęśliwiec siedzi obok kaczora. Stoją, licząc od lewej: wiceprezes portu Lotniczego Marzenna Kreft, starszy brat i rodzice Mathiasa, przedstawicielka linii lotniczej

MIASTO | Już dawno samolotu linii Wizz Air nie witano na gdańskim lotnisku z takim ceremoniałem. Kiedy lądował 15 maja samochody lotniskowej straży pożarnej zrobiły nad nim łuk tryumfalny z prądów wodnych.

Na płycie machał skrzydłami na powitanie lotniskowy... hm. kaczor. Na czele delegacji powitalnej stała sama wiceprezes Portu Lotniczego im. L. Wałęsy – Marzenna Krefft. Wszystko to na powitanie 6-milionowego pasażera linii Wizz Air, który został obsłużony na gdańskim lotnisku. Szczęśliwiec ma na imię Mathias, 6 lat i przybył do nas wraz z rodzicami oraz nieco starszym bratem Silaachem

Norweska rodzina o nazwisku Beraas przyleciała z Kristiansand (południowa część kraju) do Gdańska na tygodniowy urlop. Wysiedli z samolotu bardzo zadowoleni, ponieważ w ich mieście żegnała ich aura deszczowa, wietrzna i zimna, a w Gdańsku buchało słońcem, ciepłem i świeżo rozkwitłą zielenią.

Pan Beraas był u nas rok temu w ramach obowiązków służbowych – firma w której jest zatrudniony montowała tu urządzenia przemysłowe. Tak mu się spodobało, że teraz zabrał całą rodzinę. To tylko godzina i 20 minut podróży Wizzair uruchomił stałą linię do Kristiansand. Przeloty odbywają się w środy i niedziele. Przeciętny koszt podróży w obie strony kształtuje się poniżej stu euro.

Jak mówi Daniel de Carvalho – korporacyjny menedżer ds. komunikacji i promocji – jego firma widzi dużą szansę rozwoju norweskiego rynku połączeń lotniczych, także linii z Kristiansand, gdzie pracuje duża grupa Polaków. Poza tym zarówno dla mieszkańców tego miasta i regionu, jak dla Pomorzan atrakcją mogą być także krótkie wypady weekendowe. Pewnie rodzina Beeras też skorzysta z tej możliwości, szczególnie, że mały Mathias otrzymał w prezencie vouchery na bezpłatny przelot tam i z powrotem dla całej rodziny.

Wiadomość nieoficjalna: mówi się, że jedna z norweskich linii namierza się na kupno naszego (bankrutującego) narodowego przewoźnika – LOT-u. Norwegia jest obecnie najbogatszym krajem w Europie – biorąc pod uwagę dochód narodowy na mieszkańca. **Anna Kłos**

Siedem kroków do funduszu

BIZNES | W Centrum Wystawienniczym AMBER EXPO odbyła się inauguracja projektu realizowanego z tzw. funduszu norweskiego. Jego tytuł brzmi: PRACA – SZACUNEK – UZNANIE, CZYLI 7 KROKÓW DO WORK – LIFE – BALANCE.

Projekt ma na celu propagowanie wiedzy oraz najlepszych praktyk w zakresie dążenia do osiągnięcia równowagi między życiem zawodowym a prywatnym przez reprezentantów firm biorących w nim udział.

W swym wystąpieniu Zbigniew Canowiecki – prezes PP – podkreślił jak ważna jest społeczna odpowiedzialność biznesu. Życie wykazało, że nawet przedsiębiorcy nastawionemu tylko na zysk, opłaca się zadbać o dobre relacje między pracą zawodową a życiem osobistym pracownika, bo daje to przedsiębiorstwom wymierne korzyści. Okazało się, że pracoholizm, spędzanie kilkunastu godzin na dobę w pracy, wyścigi szczurów wcale nie przekładają się na podnoszenie efektywności i dochodów firm, przeciwnie – efekty są coraz gorsze.

Podobne poglądy wygłosił Dariusz Michalczewski – znany bokser, prezes Fundacji „Równe Szanse". Odwołał się

Fot. Anna Kłos

Wśród uczestników konferencji był Prezes PP Zbigniew Canowiecki

do doświadczeń ze swej kariery sportowej. Bywał zarówno pracownikiem jak pracodawcą. Nieraz dla wielu ludzi. Doświadczył jak ważne jest ich wsparcie psychiczne, atmosfera życzliwości, która tworzyli. Nie tylko żona, także trener, masażysta, menedżer, lekarz, prawnik dawali mu jakby wiatr w plecy, pchający do sukcesu. Czuł go nawet wtedy, gdy walczył sam na ringu i fizycznie nikt mu nie mógł pomóc.

O samym programie mówił Michał Rzeszewicz – konsul honorowy Norwegii w Gdyni. Przypomniał o wielkich osiągnięciach I edycji programu norweskiego w Gdańsku i na Pomorzu – szczególnie o powstaniu wręcz wzorcowego Centrum Edukacji Morskiej w Gdańsku. Doceniło go ostatnio także polskie Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przyznając mu za realizację projektu „Przebudowa i Rozbudowa Infrastruktury Kulturalnej CMM na Potrzeby Ośrodka Kultury Morskiej" tytuł Wydarzenia Muzealnego Roku SYBILLA 2012.

Obecnie zaczyna się II edycja programu norweskiego. Ten realizowany przez PP dotyczy godnej pracy i dialogu trójstronnego. Koncentruje się na wspieraniu działań służących poprawie warunków pracy oraz wzmacnianiu struktur partnerów społecznych. Polska jest krajem uprzywilejowanym w przydziale środków finansowych. Może spożytkować 578,1 mln euro do roku 2014 (rozliczenie może się przesunąć na 2015).

Wymienione w tytule 7 kroków to 7 działów tematycznych, które mają zostać zrealizowane podczas 7 warsztatów w okresie 18 miesięcy. **Anna Kłos**

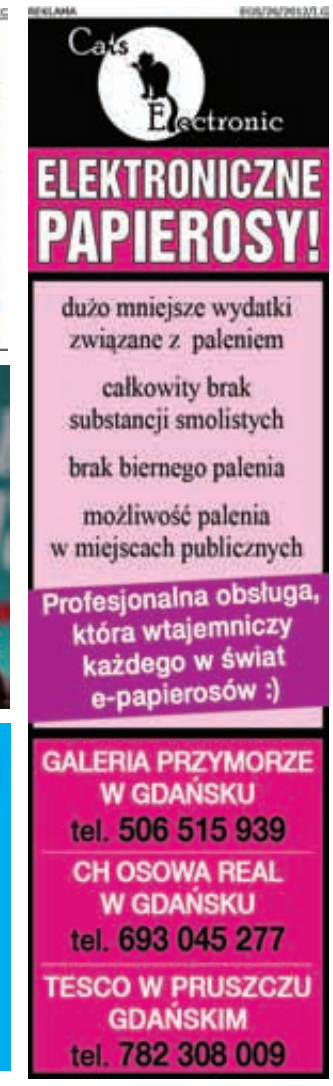

Krzysztof i Joanna Sokołowscy

Mediacja - innowacyjność windykacyjna

BIZNES | Sytuacja gospodarcza przyczynia się do tego, że profesjonalna windykacja należności staje się niezbędna. Powinniśmy starannie wybierać firmy windykacyjne o ugruntowanej pozycji na rynku, z wieloletnim doświadczeniem.

Obniżające się kapitały własne przedsiębiorstw, opóźnienia płatności spowodowane brakiem płynności finansowej występują na porządku dziennym. Niezapłacone rachunki powodują dodatkowe nakłady pracy, problemy z płynnością finansową lub zupełną stratę należnych pieniędzy. W praktyce każdy niezapłacony rachunek zmniejsza zysk.

Zwrócenie się do firmy windykacyjnej o pomoc w odzyskaniu długu niesie ze sobą wiele korzyści. Projekt nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego zapowiada wprowadzenie instytucji mediacji i ustanowienie w ten sposób innowacyjnego do postępowania sądowego sposobu rozstrzygania sporów.

Instrumentem wykorzystywanym w procesie windykacji wierzytelności są właśnie ugody mediacyjne zawierane z dłużnikami.

Doprowadzenie do ugody

Kancelaria windykacyjna SOKÓŁ, która profesjonalnie zarządza wierzytelnościami, zakłada dialog i mediacje między stronami. Mediacje prowadzi na zasadzie otwartej rozmowy, badaniu problemu i poszukiwaniu rozwiązań, co przynosi lepsze efekty niż tzw. twarda windykacja.

Prowadzone w imieniu klienta rozmowy doprowadzają do możliwie pełnej realizacji zobowiązania. Chodzi o to, żeby w procesie windykacji nie doprowadzić firmy kontrahenta do bankructwa, tylko wypracować rozwiązanie, które pozwoli przetrwać firmie i być może współpracować z naszym klientem w przyszłości.

Mediacja polega na pozasądowym rozstrzyganiu sporów pomiędzy stronami i służy doprowadzeniu do zawarcia ugody pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem. Mediator nie posiada uprawnień decyzyjnych, dlatego jego rola nie polega na rozstrzyganiu, która ze stron ma rację. Jego zadaniem jest pomoc w znalezieniu rozwiązania, które usatysfakcjonuje obie strony.

Szybciej i sprawniej

Mediacje zyskują na popularności szczególnie w sprawach spornych, dla których postępowanie sądowe jest bardzo przewlekłe a efekty rożne. Mediacjom sprzyjają wysokie koszty postępowania sądowego i niewydolność polskich sądów.

Kiedy wierzyciel wynajmuje firmę windykacyjną, oznacza to, że jest zdeterminowany do odzyskania swojego długu. Dłużnik mniema, że skieruje on sprawę na drogę sądową. W efekcie takiego myślenia, wielu dłużników unika kontaktu z windykatorem. Działają w ten sposób na swoją niekorzyść, zamykając sobie drogę do polubownego rozwiązania sprawy.

W przeciwieństwie do utartych opinii, windykatorowi nie zależy na wpędzaniu przedsiębiorcy w długi. Przeciwnie, chce mu pomóc w spłacie finansowej. Działania windykacyjne prowadzone są z nastawieniem na odzyskanie należności i nie mają charakteru sankcji wobec dłużnika.

Rozwiązanie sprawy

Zdecydowana większość należności jest spłacana w formie ugody. To jest o wiele bardziej korzystne i wygodne dla obu stron, niż proces sądowy i groźba postępowania komorniczego.

Firmy windykacyjne pomagają polubownie rozwiązać kwestię uregulowania płatności, ale nie są to klasyczne mediacje. Przy mediacji gospodarczej zgodę na postępowania wyrażają obie strony i obie pokrywają jej koszty.

Do takich sytuacji dochodzi najczęściej w przypadkach, gdy spór dotyczy nie tyle terminu spłaty samej wierzytelności, ile wątpliwości co do zasadności jej uregulowania zgłaszanych przez dłużnika.

Firma windykacyjna wraz z dłużnikiem planuje harmonogram spłat, który będzie możliwy do zrealizowania. Dłużnik może regulować termin spłaty, liczbę i wysokość rat oraz ostatecznie zawrzeć ugodę z firmą windykacyjną.

Ważne, aby nie zrywać podjętego już dialogu. Utrzymanie bieżącego kontaktu pozwala na zachowanie kontroli nad wierzytelnością i jest najlepszym sposobem na rozwiązanie sprawy.

Wzajemne zrozumienie

Porozumienie bywa skuteczniejsze od egzekucji. Ściąganie należności nie polega wyłącznie na konfrontacji z dłużnikiem, ale również na „dogadaniu się" z nim. Dłużnicy zdali sobie sprawę, że lepiej porozumiewać się z wierzycielem i ograniczać koszty egzekucji. Natomiast wierzyciele zrozumieli, że sprzeciw dłużnika wywołany nadgorliwą determinacją prowadzi wyłącznie do zwiększenia kosztów przy miernych efektach.

Rola firmy windykacyjnej zbliżona jest nawet do sądu arbitrażowego. Istotą jest wypracowanie porozumienia. Następuje to poprzez umorzenie części spornej, zmianę warunków umowy, a czasem wręcz firma windykacyjna doprowadza do zmiany umów wiążących wierzyciela i dłużnika.

Wesele w czasie kryzysu, czyli musi być tanio

Nieciekawa sytuacja ekonomiczna wpłynęła także na branżę ślubną. Jak się okazuje teraz w cenie są pomysły na stworzenie ciekawych i tanich wesel.

Zacznijmy od statysyk. Bo z ostatnich badań przeprowadzonych przez TNS OBOP wynika, że 50 proc. Polaków pragnie zorganizować wesele i nie uważa, iż jest ono stratą pieniędzy. Aż 73 proc. badanych zwleka z jego organizacją nie ze względów poglądowych a finansowych. Większość Polaków czeka na poprawę poziomu domowego budżetu, by na ten jedyny dzień w życiu wydać sporą sumę pieniędzy. Te same wyniki badań pokazują, że dla 39 proc. Polaków huczne wesele, w myśl zasady „postaw się a zastaw się" jest oznaką udanej uroczystości. Z kolei dla 44 proc. respondentów organizacja wesela ze względów finansowych jest stratą pieniędzy.

Taniej, czyli kameralnie

Nic więc dziwnego, że wśród osób zawierających związek małżeński zauważa się tendencję do organizowania małych wesel.

- Obecnie coraz więcej ludzi decyduje się na niewielkie wesela do 50 osób – zauważa Tomasz Nowak, manager restauracji Klub Spadkobierców w Łodzi. – Niewątpliwie ma na to wpływ wysoki koszt takiej imprezy, ale także coraz większa popularność kameralnych wesel, które mają podkreślić samo uczucie młodych ludzi, a nie ich status majątkowy.

O kameralnych weselach mówią także przedstawiciele branży z Trójmiasta. I dodają, ze czasem powody mają nie tylko ekonomiczny charakter.

- Coraz częściej moi klienci tworzą swoją uroczystość w opozycji do oczekiwań rodziców. Wiadomo, że starsze pokolenie chciałoby, żeby wesele było miejscem spotkań rodziny z całej Polski a także dawno nie widzianych znajomych. Młodzi ludzie buntują się jednak wobec takich tradycji i wolą zaprosić na swoje weselę garstkę ludzi. Ale takich ludzi, którzy mają dla nich duże znaczenie – podkreśla Michał, konsultant ślubny z Gdańsk.

W podobny sposób wypowiada się także redaktor naczelna pisma "Sufler Młodej Pary" Monika Klekowska.

- Należy pamiętać, że od lat w Polsce obowiązuje stereotyp, według którego uroczystość weselną przygotowuje się po to, aby goście mogli przyjść i się najeść. Dlatego, jeżeli przyszli nowożeńcy nie chcą robić zabawy, na której po północy każdy już śpi na stole, a orkiestra zamiast grać, raczy się trunkami, to jej organizację należy przemyśleć – zaznacza Monika Klekowska.

Wynajęcie sali jest najdroższe

A co z kosztami wesela? Biorąc pod uwagę koszt wynajęcia sali, menu oraz dodatkowych usług najlepiej na tle innych województw wypadły: łódzkie, świętokrzyskie, podkarpackie oraz podlaskie. Z kolei najdrożej urządzimy wesele w województwie:mazowieckim, małopolskim oraz pomorskim. Sprawdzając oferety różnych polskich restauracji można obliczyć średnie ceny, a koszt menu dla 25 osób to wydatek ok. 6 tys. złotych. Sam alkohol to przy dobrych cenach ok. 700 zł, gdzie w woj. mazowieckim wydatek ten może być nawet trzykrotnie większy. Jednak największe koszty stanowi wynajem sali., Jej cena waha się bowiem od 3 tys. do 19 tys. złotych.

– Przykładowo decydując się na wesele w Łodzi mamy wiele opcji do wyboru. Jeżeli nie chcemy tradycyjnego domu weselnego lub restauracji, a posiadamy spore zasoby pieniędzy możemy się zdecydować na wynajęcie Pałacu Poznańskiego. Z pewnością jest to niezapomniane miejsce, jednak koszt jego wynajęcia to kwota ok. 10 tys. złotych –zaznacza Tomasz Nowak, Klub Spadkobierców.

Konsulatanci ślubni podkreślają, że dcecydując się na wesele warto podjąć decyzję, czy chcemy zorganizować imprezę dla dużej grupy osób czy tylko dla najbliższej rodziny i przyjaciół. Oczywiście im mniej osób, tym koszt wesela jest niższy. Na rynku istnieje duży wybór restauracji, które proponują klientom stworzenie indywidualnej oferty, dostosowanej do wymagań klienta oraz wielkości jego portfela.

W klubie taniej niż w restauracji

Co ważne oszczędzanie wcale nie oznacza rezygnowania z luksusu, bo nietrudno znaleźć modne lokale, które są stylizowane na pałac, styl eklektyczny czy też bogaty barok.

Przy wyborze oferty zwrócić uwagę nie tylko na koszt cateringu, ale także sali oraz wymagany termin jej rezerwacji, który niejednokrotnie sięga jednego roku. Na rynku działają bowiem kameralne kluby, które mogą zaoferować kilkumiesięczny termin rezerwacji ślubu (a nie kilkuroczny jak w przypadku modnych i dużych miejsc) i rezygnują z niektórych opłat, które zazwyczaj mogą zwiększyć koszt imprez.

Zrób to sam i nie daj zarobić innym

Zaciskanie pasa i nacisk na stworzenie tanich wesel widać doskonale także podczas przeglądania internetowych portali i blogów. Bo jeszcze kilka lat temu można znaleźć tam było entuzjastyczne informacje o ślubach celebrytów, teraz jednak dominują tam tematy...obniżania kosztów wesel.

Na czym więc można, a na czym nie powinno się oszczędzać? Wśród porad często pojawia się sugestia, żeby imprezę zrobić według zasady "zrób to sam".

- Przemysł ślubny to ogromna machina, która zarabia na każdym, nawet najmniejszym elemencie związanym ze ślubem. Przy odrobinie fantazji i zaangażowania możemy bardzo wiele zrobić sami, dzięki czemu nie wydamy niepotrzebnie pieniędzy i zyskamy dodatkową satysfakcję, np. widząc samodzielnie wykonane dekoracje – argumentują autorzy blogów o tematyce ślubnej.

Jeszcze inne formy obniżenia ceny to nacisk na mocne negocjowanie cen, albo próba wypożyczenia wszystkiego, czego nie trzeba kupować na wesele.

Oprac.(GB)

WIĘCEJ INFORMACJI
tel. 791 764 155,
b.stanalowska@expressy.pl

Wesele w kolorze miętowym. I w stylu vintage

Zalew strojów w modnym kolorze miętowym, coraz większa popularność stylizacji na lata 20 ubiegłego wieku i wesela w stylu morskim. Właśnie takie trendy ślubne będą dominowały w 2013 roku.

Chociaż vintage nie jest już od dłuższego czasu niczym nowym w branży ślubnej, to w najbliższym sezonie ten trend ma jeszcze bardziej dominować. Specjaliści z branży podpowiadają bowiem, że Panny Młode coraz częściej chcą się upodobnić o swoich mam w dniu ich ślubu, a na uroczystościach będą dominowały koronki, królował będzie przedwojenny szyk i elegancja. A to wszystko w dźwiękach muzyka Mieczysława Fogga albo nawet Luisa Armstronga.

Razem ze stylem vintage na wesela wkroczy także kolor miętowy. Ten modny kolor – według specjalistów będzie można teraz ujrzeć zarówno w dekoracji ślubnej, strojach młodej pary jak i w menu weselnym,

- Miętowa zieleń jest kolorem bardzo świeżym, modnym i idealnie komponującym się ze stylem retro – zapowiadają konsultanci ślubni.

Co ważne -kolor miętowy doskonale ma podkreślać delikatność i kobiecość i od dłuższego czasu króluje na pokazach mody. Można się więc spodziewać, że odważne Panny Młode wybiorą właśnie suknie ślubne w kolorze miętowym. W przypadku mniej odważnych kreacji kolor miętowy nie będzie na pierwszym miejscu, ale stanowić może ciekawy i intrygujący dodatek.

Modę na miętę doskonale zauważyły już firmy z branży ślubnej. Stąd też propozycje sukien ślubnych w tym kolorze, setki wzorów popularnych kreacji dla druhn, miętowe mogą być takjże buty, biżuteria. Poradzono sobie nawet z brakiem w przyrodzie kwiatów w kolorze miętowym, w tym przypadku kreatorzy proponują piękne sukulenty. Bo wyglądają bardzo naturalnie a przy okazji swoją ciekawą fakturą mogą wzbogacić tradycyjny bukiet z kwiatów.

Także według przedstawicieli branży ślubnej z Trójmiasta zainteresowanie bardziej odważnymi kolorami sukien ciągle rośnie. Ale zainteresowaniu towarzyszy także czasem brak odwagi...

- Rzeczywiście Panny Młode coraz częściej pytają o sukienki ślubne w stylu lat 20 oraz w stylu greckim. Niestety Polki jeszcze nie dojrzały do sukien kolorowych lub z kolorowymi dodatkami, a nasza francuska kolekcja na 2013 rok ma w propozycjach suknie w różnej kolorystyce – zaznacza Sylwia Kuczyńska, konsultant ślubny z firmy Ślubne Wariacje.

Zainteresowanie ślubem w stylu vintage przekłada się także na wybór odpowiednich dekoracje takich, jak porcelana, stare zdjęcia i pocztówki, parasole czy walizki. Takie dekoracje z kolei idealnie łączą się z takimi miejscami do organizacji wesela, które oferują przede wszystkim idealny klimat – hotele butikowe, dwory, lub pałace czy też nawet stare i dobrze utrzymane budynki kinowe. Według doświadczeń firmy Ślubne Wariacje jednym z "modnych" miejsc weselnych jest Dwór Lisewski w Gniewinie. Trójmiasto oprócz kreatywnego nawiązywania do ogólnopolskich trendów weselnych ma też swoje własne pomysły.

- Bardzo popularne stały się przyjęcia weselne w stylu morskim, i tym samym doskonałym miejscem na obiady weselne stały się Tawerny: Dominikańska w Gdańsku i Orłowska w Gdyni – informuje Sylwia Kuczyńska.

Oprac.(greg)

Ślub w Las Vegas?

Wyjeżdżają także Polacy

Zawarcie Ślubu w Las Vegas było wyeksponowane w ogromnej liczbie filmów i zazwyczaj kojarzy się jako wyjątkowo spektakularny i romantyczny pomysł. Tym, co przyciąga pary potencjalnych nowożeńców, jest także prostota organizacji tego wydarzenia w światowej stolicy hazardu: wybierasz kaplicę, a potem tylko mistrza ceremonii, muzykę, kwiaty, zdjęcia i często film wideo z bogatej oferty katalogowej tej kaplicy, wszystko za jedną z góry ustaloną cenę. Oczywiście zawsze istnieje możliwość dokupienia dodatkowych kwiatów, dodatkowego zestawu fotografii itp.

A co z gośćmi z kraju, którzy z różnych przyczyn nie mogą pojechać do USA?

W tym przypadku rozwiązaniem jest serwis internetowy oferowany przez wiele kaplic - dzięki internetowym kamerom rodzina i przyjaciele mogą obejrzeć ślub nie ruszając się z domu.

Kapliczki oferują też szereg dodatkowych usług, jak wypożyczanie sukien ślubnych, smokingów, dodatkowe zdjęcia czy filmy (zwykle w standardową cenę wliczone jest kilkadziesiąt zdjęć). W ofercie są także najróżniejsze wymyślne programy ceremonii, jak: nocny ślub w helikopterze nad miastem, ceremonia na dnie Wielkiego Kanionu, ceremonia z akompaniamentem "Elvisa" i wszystko co jeszcze fantazyjna dusza młodej pary zapragnie. Właściciele kapliczek wychodzą także naprzeciw sytuacjom, gdy zabraknie świadka ślubu, w takim przypadku zostać nim może pracownik kapliczki.Uproszczone są również formalności – przed uroczystością nacześniej trzeba załatwić tylko licencję, czyli zezwolenie na ślub z miejscowego sądu. By je dostać należy przedstawić dowód tożsamości, np. paszport i wypełniony wniosek. Licencja kosztuje 55 dolarów, czyli niewiele więcej niż opłata w polskim urzędzie stanu cywilnego.

Chociaż najbardziej działa na wyobraźnie pomysł spontanicznego ślubu w Las Vegas, to takie rozwiązanie jest także najdroższe. Oszczędzić można natomiast załatwiając wcześniej wizę, albo kupując z dużym wyprzedzeniem bilet lotniczy.

Jeśli planujemy wesele łączyć z podróżą poślubną, a trudno sobie wyobrazić inaczej, to w Vegas zostaniemy co najmniej tydzień. W tym przypadku za sześć, siedem noclegów w dwuosobowym pokoju w średnim standardzie poza Vegas zapłacimy około 1000 złotych. Nocleg w centrum, w czterogwiazdkowym to niestety kwota nawet czterokrotnie większa. Do ceny noclegów trzeba oczywiście doliczyć koszty posiłków.

Sama uroczystość w kaplicy będzie zależała od jej standardu i może wynieść kilkadziesiąt dolarów albo kilkaset.

W Polsce działa nawet kilka specjalistycznych biur podróży, które pomagają zorganizować ślub poza granicą kraju, także w Las Vegas. To rozwiązanie dla narzeczonych, którzy nie lubią samodzielnie organizować uroczystości a chcą powierzyć swój ślub profesjonalistom. **Oprac.(GB)**

Obrączki ślubne już po rewolucji

Jeden z najbardziej klasycznych elementów biżuterii, czyli obrączki ślubne przestał już być klasyczny. Klienci coraz częściej gotowi są wybrać oryginalne i często kontrowersyjne wzory.

Chociaż obrączka jest najbardziej widocznym symbolem małżeństwa to w przeciwieństwie do innej biżuterii noszonej na palcach zawsze była skromna.Bo ten powszechnie rozpoznawany symbol miał za zadanie jedynie przypominać o stanie cywilnym właściciela, nie zaś rzucać się w oczy. Sama tradycja nakładająca obowiązek noszenia obrączek dwojgu małżonkom jest natomiast dosyć nowym pomysłem, bo przed pierwszą Wojną Światową obrączka ślubna nakładana była tylko pannie młodej.

Skromność tej biżuterii jeszcze do niedawna była jednoznaczna z prostotą a jedynym dozwolonym materiałem wykonania było złoto. Nowe rozwiązania dostępne na rynku i coraz częściej wybierane przez zakładają jednak, że złoto jest tylko jedną z opcji - równie dobrze można wybrać platynę, srebro, białe złoto lub zamówić obrączkę, w której metale te są połączone. Od niedawna polscy jubilerzy gotowi są także zaryzykować i za pomocą obrączki próbować pokazać charakter związku. Bo popularny pogląd mówi że obrączki nie muszą już być klasycznymi, skromnymi obręczami.Coraz częściej ich kształt, liczba dodanych kamieni, kolor, a nie tylko grawera, ma oddać charakter danego małżeństwa.

Polskim prekursorem takiego nowatorskiego podejścia jest artysta-złotnik Andrzej Bielak, który od ostatnich sześciu lat zajmuje się prawie wyłącznie obrączkami ślubnymi. Unikalne i odważne wzornictwo (wiele pomysłów zastrzeżonych jest w Urzędzie Patentowym) sprawiło,że ta nietypowa oferta obrączek poważnie namieszała na rynku.

- Moja oferta „innych obrączek" wywróciła trochę rynek, nikt wcześniej podobnej oferty nie zaproponował. Odzew na „inne obrączki" jest dowodem na to, że są na rynku jeszcze obszary do zagospodarowania - podkreślał Andrzej Bielak w jednym z wywiadów prasowych.

Jakie więc mogą być te inne obrączki? Artysta ma kilkanaście różnych wzorów do zaproponowania, a wyjątkowo spektakularnym można nazwać wzór "Fantazja", gdzie na zewnątrz obrączki mogą powstać dowolne wzory, teksty i rysunki. Dowolne, czyli jakie? Na obrączce może więc pojawić się zapis głosu, EKG, alfabetu Morse'a, Braila czy też kod zero-jedynkowy.

Obrączki Andrzeja Bielaka mogą także za pomocą swojego kształtu podkreślać nierozłączność pary. W przypadku wzoru Ślad E1 obrączki są rozcięte lub wciśnięte jedna w drugą a ich ślady idealnie do siebie pasują a w przypadku widowiskowego wzoru Żebro Ewy obrączki wykonane z jednego wlewka złota, palladu lub platyny i później rozcinane na damską i męską. Interesującą i patriotyczną modyfikacją tego wzoru jest opcja, gdzie obrączki wykonane są z białego złota i przedstawiają kulę ziemską, a brylant zostaje umieszczony na miejscu Polski.

Inną ciekawą propozycją z zakresu Innych Obrączek jest taka wykonana w starej japońskiej technice Mokume game, która polega na łączeniu metali. Metoda jest trudna i czasochłonna, ale pozwala na stworzenie warstw metali, które przechodzą przez całą grubość obrączek i stworzenie unikatowych wzorów.

Nietuzinkowe obrączki ślubne czasem są także obrączkami kontrowersyjnymi. A właśnie w taki sposób można nazwać obrączkę nazwaną rosyjska ruletka, którą stworzył i oferuje do sprzedaży Adam Hadryś, kreator form złotniczych. Ten artysta oferuje obrączkę nawiązującą kształtem do bębna rewolweru w dwóch wersjach. Ta bardziej kontrowersyjna wyposażona jest w złoty pocisk na górze obrączki, wersja politycznie poprawna pokazuje jedynie bęben rewolweru. I chociaż taka wymowna sugestia ryzyka związnego z zawarciem związku małżeńskiego może być kontrowersyjna, to inne propozycje złotnika są jeszcze mocniejsze. Bo chyba właśnie tak nazwać można modele obrączek o nazwach - wagina, czy też...odbyt szczura.

Oprac.(GB)

Rodna Mowa

Fot. Daria Dunajska

KONKURS | Zakończyły się eliminacje powiatowe do finału wojewódzkiego 42 Konkursu Recytatorskiego Literatury Kaszubskiej „Rodnô Mòwa", które odbędzie się w dniach od 25 do 26 maja w Chmielnie. Celem konkursu jest poznawanie i popularyzacja twórczości literackiej, tradycji, folkloru oraz mowy kaszubskiej. Powiatowe eliminacje konkursu recytatorskiego poezji kaszubskiej odbyły się m.in. Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie. W tym roku wystąpiło 74 uczestników. Najliczniej reprezentowana była grupa najmłodszych w kategorii od przedszkola do klasy trzeciej, gdzie w dwóch kategoriach wiekowych wzięło udział 42 uczniów. Po wspólnym śpiewaniu jury konkursowe przystąpiło do przesłuchań w sześciu kategoriach. Po obradach przyznano nagrody: w kategorii „Przedszkola" wygrała Aleksandra Schulz z Samorządowej Szkoły Podstawowej w Gościcinie, w kategori klas I–III zwyciężyła Dagmara Seta z Zespołu Szkół w Bożympolu Wielkim, w kategorii klas IV–VI wygrała Zofia Topp ze Szkoły Podstawowej w Luzinie, w kategorii gimnazjalnej - Angelika Grubba z Gimnazjum w Szemudzie, w kategorii klas średnich - Małgorzata Lange z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Wejherowie.

- Cieszy nas niezmiernie, że konkurs ma taką dużą popularność – mówi Mariola Błaszczuk, dyrektor PZPOW. - Świadczy o tym, że nasza społeczna lokalność chce kultywować kulturę i język kaszubski, podkreślając jej piękno i bogactwo.

Laureaci powiatowych eliminacji spotkają się na turnieju finałowym w Chmielnie. Uczestnicy konkursu będą oceniani w sześciu kategoriach wiekowych: grupa przedszkolna, uczniowie klas I-III i klas IV - VI szkół podstawowych, uczniowie gimnazjów, szkół średnich i dorośli. 26 maja o godz. 12.30 - podsumowanie konkursu i wręczenie nagród, występ laureatów, część artystyczna i poczęstunek.

D.Dunajska

Wymiana polsko-niemiecka

EDUKACJA | Już trzeci rok trwa polsko-niemiecka wymiana między I Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Jana III Sobieskiego a Realschule w Oelde w Nadrenii Północnej-Westfalii. Przez cały pobyt w Oelde, kolejna grupa uczestników międzynarodowego projektu, skupiała się na szlifowaniu swoich umiejętności językowych po angielsku i niemiecku. Liczne wycieczki i atrakcje ułatwiały poznawanie kultury Niemiec. Młodzież z wejherowskiego liceum integrowała się poprzez gotowanie, bowling, spływ kajakowy na rzece Lippe, spacery po parku, gry zespołowe czy zwiedzanie Münster. Udział w wymianie był okazją do przyjrzenia się niemieckiej szkole dzięki lekcjom i zajęciom w-f. Zwiedzanie miejscowego przedsiębiorstwa „Göcking" pokazało perspektywy rozwoju zawodowego młodych ludzi w Oelde. Jednym z punktów programu było zwiedzanie stadionu Signal Iduna Park, gdzie młodzież połączył polsko-niemiecki skład drużyny z Dortmundu oraz otwarty trening Borussii Dortmund. Niemieccy nauczyciele, uczniowie oraz ich rodzice, zamieszkujący Oelde i okolice, okazali się wspaniałymi gospodarzami.

Fot. DD

Fot. DD

- Młodzież została gorąco przyjęta również przez dyrekcję Realschule, a także burmistrza miasta, który ugościł ich w Ratuszu – mówi dyrektor Bożena Conradi. - We wrześniu młodzież ponownie spotka się w pełnym gronie, tym razem w Wejherowie.

Opiekunami wymiany są: Katarzyna Bojke, Angelika Jakubowska, Franz Eckert, Mechthild Felling i Ina Rüger. Projekt wspiera finansowo dwunarodowa organizacja Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży, Starostwo Powiatowe w Wejherowie i Rada Rodziców I LO.

(DD)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM w Wejherowie, budynki nadające się na działalność, działka sprzedam pilnie, tel. 501 549 579

SPRZEDAM mieszkanie w Gdyni Orłowie, 81 m2, 1 piętro, 3 pokoje, stare budownictwo, 280 tys, tel. 691 340 014

SPRZEDAM mieszkanie, 2 pokoje, 48 m, 1 piętro, słoneczne, niski czynsz, balkon loggia, spokojna okolica, w Słupsku, 200 tys. zł, cena do negocjacji, tel. 506 449 980

SPRZEDAM działkę, 0,85 ha, domek, staw, media, w Somoninie 42 zł/m2, tel. 608 671 710

MEZOWO, działkę budowlaną sprzedam, tel. 511 646 970

SPRZEDAM miejsce postojowe w hali garażowej, Gdynia Witomino, 26 tys zł, tel. 511 745 863

SPRZEDAM kiosk drewniany, ul. Sobieskiego 243, Wejherowo, tel. 513-00-59-44

SPRZEDAM mieszkanie 36 m kw, 2 pokoje, I piętro, po remoncie, os. Harcerskie, Wejherowo, tel. 505-896-681

SPRZEDAM działkę budowlaną, 600 m kw, Wejherowo, tel. 513-005-898

SPRZEDAM działkę 434 mkw. nad morzem w Karwińskich Błotach, 1 km do pięknej plaży, z prawem budowy, media przy drodze, tel. 534 071 994

DZIAŁKA z domem, Gdynia Witomino, 512 m2, 900 tys. zł, tel. 502 686 196

DZIAŁKĘ położoną w dolinie Słupi z dostępem do rzeki, 7 km do Ustki, 4700 m2, 180 zł/m2, tel. 502 686 196

KUPIĘ

ZAMIENIĘ

ZAMIENIĘ działkę, własność notarialna, 434mkw, nad morzem w Karwińskich Błotach, 1 km do pięknej plaży, zamienię na kawalerkę, tel. 516 260 766

DO WYNAJĘCIA

WYNAJMĘ pokój, kuchnia, łazienka, 25 m, w Wejherowie, ogrzewanie piec, tel. 696 795 878

WEJHEROWO - mieszkanie 2 pok., do wynajęcia, nowy budynek, 1 piętro, duży balkon, niski czynsz, tel. 600 457 172

WYNAJMĘ lokal 60 m2, na działalność lub biuro w Rumi, telefon kont. 504 389 193

WYNAJMĘ domek letniskowy w Borkowie, koło Żukowa, tel. 505 899 220

GDYNIA Redłowo, mieszkanie 2-pokojowe, 43 m2, tel. 58 671 25 05, dzwonić po 19

POSZUKUJĘ

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

MERCEDES, kl. C-180, z silnikiem 2,5 – D, automat, rok 1997, przebieg: 253 tys. km., szyberdach, klimatyzacja, pełna elektryka, alufelgi, stan b.db., cena: 11 tys. zł, tel. 505 539 382, 58 672 31 75

SPRZEDAM komplet skórzany męski na motor w kolorze czarnym, rozmiar 42, cena 350 zł, zadbany, tel. 721 046 152

SPRZEDAM Opla Astre, 1 rok pro, 1998, 1.4 benzyna + gaz, przebieg 157 tys km, cena 2.600 zł, tel. 609 156 846

SPRZEDAM Peugeot 106, 1.0 z 1996 r., tel. 500 608 479

SPRZEDAM Opel Corsa; 1,2, 1996 r, po remoncie, stan bdb., czarny, 3900 zł, tel. 511 745 863

SPRZEDAM Suzuki Bandit 2003r. nowe opony, stalowe oploty, motocykl po delikatnym szlifie, zerwana lampa, zegary i lusterka, 3,5 tys. zł, tel. 785 663 492

KUPIĘ

ABSOLUTNIE każde auto kupie !!!! może być uszkodzone lub bez opłat, odbiór laweta, umowa i gotówka do ręki, tel. 668 193 771

SKUP aut złomowanie, wyrejestrowane, do wyrejestrowania, każda marka, dojazd do klienta, Wejherowo, Gdańsk, okolice, tel. 789 345 593

SKUP SAMOCHODÓW
SZYBKO! GOTÓWKA!
788 558 401

INNE

ABSOLUTNIE każde auto kupie !!!! może być uszkodzone lub bez opłat, odbiór laweta, umowa i gotówka do ręki, tel. 668 193 771

EDUKACJA

FRANCUSKI - nauka i korepetycje dla początkujących i zaawansowanych, powtórka przed egzaminem lub wyjazdem, doświadczony nauczyciel, 30 zł, Gdynia, tel. 691 340 014

KOREPETYCJE z chemii i fizyki w tym uczę matematyki, Wejherowo, tel: 58 677 01 50

SZKOŁY MEDYCZNE
- HIGIENISTKA STOMATOLOGICZNA
- TECHNIK DENTYSTYCZNY
- TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH
- TECHNIK MASAŻYSTA
- ASYSTENTKA STOMATOLOGICZNA
- OPIEKUN MEDYCZNY
- RATOWNIK MEDYCZNY
- TECHNIK FARMACEUTYCZNY
- TERAPEUTA ZAJĘCIOWY
www.szkolymedyczne.eu
tel. 58 303 30 30
KOLONIE, PÓŁKOLONIE: tel. 58 303 30 30

KURSY ZAWODOWE
KOSMETYCZNE, MASAŻU I INNE
58 300 58 58
E-MAIL: OSWIATA-LINGWISTA@WP.PL

KURSY ZAWODOWE
SPRZĘT CIĘŻKI ZIEMNY I DROGOWY, SPAWANIE, WÓZKI WIDŁOWE
58 520 18 00
E-MAIL: OSWIATA-LINGWISTA@WP.PL

SPRZĘT ELEKTR.

KOMPUTERY

SPRZEDAM komputer, dysk 120 GB, klawiatura Vobis, monitor LCD TV Samsung z pilotem, 2000 zł, 505-56-70-34

TELEFONY

INNE

PRACA

DAM PRACĘ

Gros Kapitał
PRACA DODATKOWA
ZADZWOŃ!!!
061 28 21 105
lub 500 150 810

promedica24 Nr cert. 6837
Praca w Niemczech
Opieka nad osobami starszymi
Gwarantujemy:
- Legalną formę współpracy
- Atrakcyjne zarobki + opłacony ZUS
- Dodatkowe ubezpieczenie
Gdańsk, ul. Partyzantów 1/1, tel. +48 58 732 08 55
www.promedica24.pl

SZUKAM PRACY

USŁUGI

SZAMBA betonowe, wodoszczelne z atestem, pzh, różne pojemności, zapewniamy transport i montaż gratis - sprawdź nas! Tel. 515 373 550

Gros Kapitał
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
- w domu klienta
- dogodny system spłat
- brak ukrytych opłat
w 48h!
ZADZWOŃ!!!
061 28 21 105 lub 500 150 810

FOTOGRAF – śluby, wolne terminy maj, czerwiec, wrzesień, tel. 660 310 311

DORADZTWO FINANSOWE
- kredyty hipoteczne
- kredyty gotówkowe
- kredyty dla firm
601 216 418

TOWARZYSKIE

GDAŃSK, umilę miłej pani do 56 l czas w sposób dowolny, tylko sponsorki, dyskrecja, anonimowość, Ja 33 l., 1.82 cm, 72 kg, tel. 728 185 466

62.162.62, młoda duchem, miła, sympatyczna, gospodarna, wykształcenie policealne, własne M, lubię przyrodę, prace w ogrodzie, podróże bliskie i dalekie, teatr, dobre książki, zdrową kuchnię… Jeśli jesteś niepalący, masz średnie wykształcenie i jesteś człowiekiem dobrego serca to proszę o kontakt. Panom szukającym przygód dziękuje, tel. 600 705 525

ZWIERZĘTA

PIĘKNĄ 3 miesięczną kotkę Maine Coon sprzedam, informacja 585 124 223 lub 500 089 627, www.sopocisko.com.pl

RÓŻNE

SZUKAM solidnego i dobrego murarza, kontakt 509 163 057 lub 506 078 912

SPRZEDAM stolik + dwa krzesła/ kpl / cena 130 zł, telefon 607 301 942

ZBIERAM makulaturę, złom, przyjmę cb radio, rower, krótkofalówkę, pmr walkie talkie, Gdańsk Kliniczna / Reja, Hallera i okolice, SMS 666 212 469

SPRZEDAM wersalkę, komodę, biurko plus regał, tel. 606 156 158

SPRZEDAM toaletkę, drewno lakierowane, z lustrem z lat 30tych do niewielkiej renowacji, ładna, zgrabna, cena do negocjacji, tel. 586 810 046

SPRZEDAM zbiorniki 1000 l., cena 200 zł/szt., tel. 511 841 826

SPRZEDAM beczki plastikowe 100 l., cena 40 zł/szt., tel. 511 841 826

SPRZEDAM ladę chłodniczą w bardzo dobrym stanie w Rumi, tel. 504 389 193

SPRZEDAM fotelik samochodowy dla niemowlaka, 100 PLN, tel. 502 029 826

SPRZEDAM NOWY wózek inwalidzki elektryczny „Meyra", z prostownikiem doładowania, cena 5 tys. zł, tel. 533 514 295

SPRZEDAM drzwi 80, zewnętrzne - prawe, NOWE, zbrojone, z wizjerem i kompletem kluczy, wraz z futryną, cena 650 zł, tel. 600 702 048

MATA dla dziecka do leżenia i przewijania, kolor pomarańczowy, wym.85 cm x 75 cm, nowa, 20 zł, 505-567-034

KALOSZE dziewczęce, rozm. 30, kolor czerwono-biały, stan idealny, 10 zł, tel. 505-56-70-34

OKNO drewniane, kolor sosnowy, wym. 1,45 m x 1,75 m, jednoskrzydłowe, otwierane, u góry lufcik, nowe, 50 zł, 517-782-024

SPRZEDAM lampa sufitowa, 3 punktowa, klosze, nowa, 100 zł, 505-56-70-34

SPRZEDAM żyrandol listwa, 4 i 2 punktowe, szare, nowe, 100 zł, 505-567-034

SPRZEDAM dwie firany, białe, drobna kratka, marszczone, taśma smok, podszyte. Wymiary jednej firny - długość 2,35 m, szerokość po przymarszczeniu 6,10 m. Firany gotowe do powieszenia. Stan firan idealny. Cena za dwie firany 250,00 zł. Tel. 660 731 138

SPRZEDAM stojak do płyt CD, metalowy. Pojemność około 100 płyt. Wysokość 50 cm. Cena 50,00 zł. Telefon 660 731 138

NEKROLOGI I KONDOLENCJE

Zlecenia na nekrologi oraz kondolencje przyjmujemy (przed wydaniem):

Express Gdyński: do wtorku godz. 18⁰⁰
Express Gdańsk Sopot: do środy godz. 16⁰⁰
Express Powiatu Wejherowskiego: do środy godz. 18⁰⁰
Express Powiatu Kartuskiego: do wtorku godz. 14⁰⁰
Express Powiatu Lęborskiego: do poniedziałku godz. 18⁰⁰
Express Powiatu Puckiego: do piątku godz. 18⁰⁰

szczegółowe informacje: 58 736 33 22

Nadaj ogłoszenie SMS-em

Przykład:
EXP.ROZ. Sprzedam kanapę narożną, tel. 123 456 789

UWAGA! ZMIANA BRAMEK SMS!

Na nr 79567 (9 zł + VAT)

TOWARZYSKIE:	EXP.TOW.
DAM PRACĘ:	EXP.PDP.
SZUKAM PRACY:	EXP.PSP.
USŁUGI:	EXP.USL.

Na nr 72051 (2 zł + VAT)

NIERUCHOMOŚCI sprzedam:	EXP.NSP.
NIERUCHOMOŚCI kupię:	EXP.NKU.
NIERUCHOMOŚCI zamienię:	EXP.NZA.
NIERUCHOMOŚCI do wynajęcia:	EXP.NDW.
NIERUCHOMOŚCI poszukuję wynająć:	EXP.NPW.
MOTORYZACJA sprzedam:	EXP.MSP.
MOTORYZACJA kupię:	EXP.MKU.
MOTORYZACJA inne:	EXP.MIN.
EDUKACJA:	EXP.EDU.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY komputery:	EXP.SKO.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY telefony:	EXP.STE.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY inne:	EXP.SIN.
ZWIERZĘTA:	EXP.ZWI.
RÓŻNE:	EXP.ROZ.
ŻYCZENIA:	EXP.ZCZ.

Regulamin drobnych ogłoszeń SMS jest dostępny w naszej redakcji oraz na portalu www.gwe24.pl

REDAKCJA
Aleja Zwycięstwa 24, 80-219 Gdańsk,
tel. fax. 58 55 333 40, tel. 58 736 33 22

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Ruszewski
DYREKTOR HANDLOWY:
Rafał Laskowski
DZIENNIKARZE: Robert Purzycki, Daria Dunajska, Rafał Korbut, Łukasz Krzemiński
GRAFIKA: Jagoda Lezner
SKŁAD: Alfa Skład Łukasz Bieszke
redakcja@expressgdynski.pl
www.expressgdynski.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

ISSN 2083-9421
WYDAWNICTWO
NORDAPRESS PPHU, 84-200 Wejherowo, ul. Gniewowska 7, NIP 588-131-07-65

BIURO OGŁOSZEŃ
ogłoszenia@expressy.pl
Wejherowo 84-200,
ul. Gniewowska 7
tel.fax 58 736 16 92

BIURO REKLAM
Beata Stanałowska,
b.stanalowska@expressy.pl,
tel. 791 764 155
reklama@expressy.pl

DRUK Agora SA
NAKŁAD 15 000 egzemplarzy

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawnictwa jest zabronione.

REDAKCJA WEJHEROWO:
ul. Gniewowska 7,
84-200 Wejherowo,
tel. fax. 58 736 16 92, tel. 736 33 22

REDAKCJA LĘBORK:
Plac Pokoju 3, piętro II, pokój 7,
84-300 Lębork,
tel. fax. 59 843 42 71

Gnieżdżewo najlepsze wśród amatorów

SIATKÓWKA | Siedem zespołów rywalizowało w pomorskich mistrzostwach amatorskich zespołów siatkarskich. W piątej edycji turnieju najlepsza okazała się ekipa z Gnieżdżewa.

- 7 zespołów zostało podzielonych na 2 grupy, w grupie A: Gnieżdżewo (Zwycięzca Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej Powiatu Puckiego „Syberiada"), EPO Projekt (Zwycięzca Żukowskiej Ligi Siatkówki), KS Baza 44 Siemirowice (Mistrz Województwa 2012), Thunder Czarnica (Zwycięzca Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej w Miastku). Grupa B to zespoły: I Lęborski Batalion Zmechanizowany (Zwycięzca Amatorskiej Ligi Siatkówki w Lęborku), Tom Blok Wejherowo (Zwycięzca Luzińskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej), D&H Poland (II miejsce Bytowska Liga Piłki Siatkowej) i zdyskwalifikowany zespół Skojan MG Trans Puck (II miejsce Amatorska Liga Siatkówki w Lęborku) – przekazali organizatorzy zawodów.

Mecze odbywały się na dwóch boiskach jednocześnie, po zakończeniu meczy grupowych, dwa najlepsze zespoły z grupy awansowały do półfinału. Z grupy A były to zespoły Gnieżdżewo i Thunder Czarnice, a z grupy B: D&H Poland i I Lęborski batalion Zmechanizowany. W pierwszym półfinale spotkały się zespoły: Gnieżdżewo i I Lęborski Batalion Zmechanizowany. Zwycięsko z tej potyczki wyszli zawodnicy Gnieżdżewa pokonując lęborski zespół 2:1. W drugim półfinale w pojedynku pomiędzy D&H Poland i Thunder Czarnica awans do finału wywalczyli zawodnicy Thunder Czarnica nie tracąc seta. W meczu o miejsce trzecie I Lęborski batalion Zmechanizowany pokonał zespół D&H Poland i zdobył brązowe medale Mistrzostw Województwa Pomorskiego.

W meczu finałowym spotkały się zespoły Gnieżdżewo i Thunder Czarnica. Mecz był bardzo wyrównany po rozegraniu dwóch setów był remis i potrzebny był trzeci set. W ostatnim secie lepsi okazali się zawodnicy Gnieżdżewa i to właśnie oni zdobyli tytuł Mistrza Województwa Pomorskiego w Piłce Siatkowej Amatorów.

- Zawodnicy Thunder Czarnica zostali wicemistrzami województwa pomorskiego już po raz drugi, w zeszłym roku również wywalczyli miejsce II. Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe puchary, a trzy najlepsze zespoły medale – czytamy na oficjalnej stronie internetowej rozgrywek.

Najlepszym zawodnikiem Mistrzostw został Paweł Kaczmarek zawodnik zespoły Gnieżdżewo który otrzymał drobną nagrodę rzeczową oraz bilety na Mistrzostwa Świata w Siatkówce Plażowej w Starych Jabłonkach. Tegoroczny turniej był piątym z kolei organizowany w Lęborku.
(red.LuK)

Klasyfikacja końcowa:
1. Gnieżdżewo – Mistrz
2. Thunder Czarnica – Wicemistrz
3. I Lęborski Batalion Zmechanizowany – III miejsce
4. D&H Poland – IV miejsce
5-7. Tom Blok Wejherowo, KS Baza 44 Siemirowice, EPO Poland, - Skojan MG Trans Puck – dyskwalifikacja.

Weekend będzie należał do juniorów

ŻUŻEL | Gdańsk będzie gospodarzem półfinałów Drużynowych Mistrzostw Świata Juniorów. Oprócz reprezentacji Polski zobaczymy także Rosję, Szwecję i Wielką Brytanię.

Łukasz Krzemiński
l.krzeminski@expressy.pl

Reprezentacja Polski do batalii o finał przystąpi w mocnym i wyrównanym składzie. W kadrze znaleźli się Piotr Pawlicki, Patryk Dudek, Tobiasz Musielak i Bartosz Zmarzli. To oni mają szaleć na gdańskim torze. Polacy pojadą w kaskach żółtych.

Początek sobotnich zawodów o godzinie 17.00, ale już o godzinie 11.00 zawodnicy wyjadą na tor, aby odbyć oficjalny trening. Te przejazdy kibice będą mogli obserwować za darmo. Na dzień dzisiejszy trzy reprezentacje potwierdziły już swoje składy na turniej. Nie zrobiła tego jeszcze ekipa Rosji.

- Natomiast zestawienie Szwecji opiera się m.in. na dwóch zawodnikach, którzy przed bieżącym sezonem podpisali dwuletnie kontrakty z Renault Zdunek Wybrzeżem: Mathiasie Thörnblomie i Oliverze Berntzonie – przypominają na oficjalnej stronie internetowej gdańskiego klubu.

Awans do finału z sobotniego turnieju uzyska zwycięzca oraz ewentualnie drużyna, która uplasuje się na drugim miejscu. W tym przypadku warunkiem jest jednak zdobycie większej ilości punktów niż 42. Tyle bowiem zdobyła reprezentacja Australii, która pod koniec kwietnia na torze w Neustadt/Donau uległa w półfinale ekipie Danii.

Kadry zespołów:

SZWECJA- kaski niebieskie:
1.Jacob Thorsell
2.Mathias Thornblom
3.Oliver Berntzon
4.Fredrik Engman
menedżer: Bo Wirebrand

WIELKA BRYTANIA kaski białe:
1.Kyle Howarth
2.Ashley Morris
3.Tom Perry
4.Adam Ellis
menedżer: Phil Morris

POLSKA- kaski żółte:
1.Piotr Pawlicki
2.Patryk Dudek
3.Tobiasz Musielak
4.Bartosz Zmarzlik
menedżer: Marek Cieślak

Znane są już ceny biletów

Dorośli kibice na obiekt wejdą na podstawie biletów normalnych w cenie15 złotych(sektory zielony i niebieski), zaś młodsi fani za bilet ulgowy zapłacić będą musieli10 złotych. Nieco droższe będą natomiast wejściówki na trybunę honorową (sektor czerwony). Te do sprzedaży trafią w cenach 25 zł (normalny) i 15 zł (ulgowy). Najmłodsi sympatycy "czarnego sportu" (do 7. roku życia) zawody obejrzą na podstawie programu zawodów, który kosztował będzie jedynie3 złote – podaje oficjalna strona internetowa Renoult Zdunek Wybrzeże Gdańsk.

Koszykarska reprezentacja zagra w Gdyni

KOSZYKÓWKA | Biało-czerwone zawitają nad morze. Już 29 maja w Gdyni reprezentacja Polski koszykarek zmierzy się z Portugalią. Początek spotkania o godzinie 18.30.

Reprezentacja Polski koszykarek prowadzona jest przez trenera Jacka Winnickiego i przygotowuje się do czerwcowych spotkań, które mogą dać naszej kadrze awans do EuroBasketu 2015.

FIBA Europe zdecydowała, że drużyny, które nie wystąpią na EuroBaskecie 2013 zagrają dodatkowy turniej kwalifikacyjny do Mistrzostw Europy 2015. Pierwszym etapem będzie turniej z udziałem trzech drużyn. W dniach 7-8 czerwca Polki zagrają w Finlandii z gospodyniami oraz reprezentacją Belgii. Zwycięzca tego turnieju awansuje do drugiego etapu, który składać się będzie z rundy półfinałowej i finałowej. Spotkanie w gdyńskiej hali widowiskowo-sportowej przy ul.Kazimierza Górskiego 8 rozpocznie się o godzinie 18:30. Patronem spotkania jest miasto Gdynia. Bilety w cenie od 6zł do kupienia na stronie http://www.kupbilet.pl oraz w kasach hali. **(luK)**

KOMENTUJ na stronie pomorski.info

Reprezentantka Polski wzmacnia ATOM Trefl Sopot

fot. materiały prasowe

SIATKÓWKA | ATOM Trefl Sopot wzmacnia formację środkowych. Nową zawodniczką mistrzyń Polski została Zuzanna Efimienko.

Niespełna 24-letnia środkowa przyszła do najlepszego klubu w Polsce z włoskiego Spes Volley Conegliano. Wcześniej przez 5 lat reprezentowała barwy Impelu Gwardii Wrocław. Jest wychowanką sosnowieckiego SMS. Ofertę ATOMu Trefla Sopot wybrała spośród wielu innych propozycji.

- We Włoszech dobrze dogadywałam się z koleżankami drużyny i z trenerem, ale po sezonie rozważałam kilka ofert i wybrałam tę z Sopotu – mówi Efimienko. – Klub chce zbudować dobry i solidny zespół, który będzie walczył o najwyższe cele nie tylko w Polsce, ale także w Europie. Taka perspektywa gry o najwyższe cele przekonała mnie ostatecznie do tego, by od nowego sezonu zostać zawodniczką ATOMu.

Mierząca 197cm środkowa w 2006 z juniorską reprezentacją Polski zdobyła srebrny „krążek" w Mistrzostwach Europy Wschodniej, a w 2009 roku w Belgradzie wywalczyła brązowy medal Uniwersjady. Jest także mistrzynią Polski we wszystkich młodzieżowych kategoriach wiekowych.

Urodzona w Lubaniu Efimienko w 2007 roku jako zaledwie 17-letnia zawodniczka została powołana do reprezentacji Polski przez selekcjonera kadry, Marco Bonittę. Drużynę Biało-czerwonych reprezentowała także podczas Mistrzostw Europy 2011 oraz World Grand Prix, a w ubiegłym tygodniu otrzymała kolejne powołanie od nowego trenera reprezentacji Polski, Piotra Makowskiego.

Zawodniczka związała się sopockim klubem rocznym kontraktem z opcją jego przedłużenia na kolejny sezon. **(luK)**

pomorski.info

Radosław Panas nowym trenerem LOTOSU Trefla

SIATKÓWKA | Szkoleniowcem pierwszego zespołu gdańskich siatkarzy od czerwca bieżącego roku będzie Radosław Panas. 42-letni trener podpisał roczny kontrakt.

Nowy szkoleniowiec gdańskiego zespołu trenerską karierę rozpoczynał w sezonie 2005/2006 w zespole Polskiej Energii Sosnowiec. Później przez trzy lata prowadził AZS Częstochowa, z którym osiągał kolejno czwarte, drugie i piąte miejsce w najwyższej klasie rozgrywkowej. Przez trzy następne sezony pracował w drużynie Politechniki Warszawskiej, doprowadzając ten klub do finału Pucharu Challenge w sezonie 2011/2012. Minione rozgrywki 42-letni trener spędził w ekipie Indykpolu AZS Olsztyn.

- Propozycja z LOTOSU Trefla od początku wydawała mi się niezwykle interesująca. Widziałem duży zapał w oczach ludzi, z którymi rozmawiałem i ich ogromne chęci do pracy. W Gdańsku jest wszystko, czego potrzeba do budowy zespołu, który w przyszłości stanie się jedną z czołowych ekip PlusLigi – potencjał sportowy, możliwości rozwoju, bogate zaplecze i stabilny sponsor. Krok po kroku wspólnie będziemy starali się uczynić z LOTOSU Trefla nową jakość na polskiej scenie siatkarskiej – powiedział Radosław Panas po podpisaniu umowy z gdańskim zespołem.

Kontrakt z nowym szkoleniowcem został podpisany na najbliższy sezon.

- Zdecydowaliśmy się na zatrudnienie trenera Panasa, gdyż to jeden z najlepszych polskich szkoleniowców, niezwykle ceniony przez zawodników i środowisko siatkarskie. Idealnie wpisywał się w naszą koncepcję klubu – dynamicznego, nowoczesnego i otwartego na nowe rozwiązania. Mimo młodego wieku ma już interesujące osiągnięcia i cały czas się rozwija – jest przecież trenerem kadry B reprezentacji Polski i na co dzień współpracuje z Andreą Anastasim. Cieszymy się, że poprowadzi on nasz zespół w najbliższym i - mam nadzieję - kolejnych sezonach. Radosław Panas otrzymał wiele ofert od polskich klubów i tym bardziej jesteśmy zadowoleni, że wybrał naszą – ocenił Piotr Należyty, prezes LOTOSU Trefla.

Nowy szkoleniowiec zajęcia z gdańskimi siatkarzami rozpocznie na początku sierpnia, na dziesięć tygodni przed rozpoczęciem rozgrywek PlusLigi. Z kolei w poniedziałek, 27 maja, o11 w sopockim Hotelu Haffner Panas zostanie oficjalnie przedstawiony na konferencji prasowej.

Z zeszłorocznego składu ubyli już przyjmujący Matti Hietanen i Mateusz Mika, drugi rozgrywający Patryk Szczurek oraz rezerwowy libero Bartosz Kaczmarek. Umowy przedłużyli z kolei liderzy LOTOSU Trefla z poprzednich rozgrywek – Grzegorz Łomacz, Paweł Rusek i Bartosz Gawryszewski. Dużo mówi się także o pozyskaniu przez gdański klub reprezentantów Polski – Jakuba Jarosza, Krzysztofa Wierzbowskiego i Macieja Zajdera. Ich los powinien rozstrzygnąć się na początku czerwca. **(mr)**

Wybrzeże bez Ekstraligi

PIŁKA RĘCZNA | W Wągrowcu gdańscy szczypiorniści zdołali odrobić tylko jedną bramkę. W przyszłym sezonie nie będzie więc Ekstraligi w Gdańsku.

Łukasz Krzemiński
l.krzeminski@expressy.pl

fot. Ł.Krzemiński

Przypomnijmy, że w pierwszy meczu Wybrzeże zawaliło pierwszą połowę. Później zaczęli odrabiać straty, ale mecz ostatecznie przegrali 21:23. W Wągrowcu musieli odrobić dwie bramki, ale udało się tylko jedną.

- Jechaliśmy z bagażem dwóch bramek i bardzo szkoda pierwszego meczu, który troszkę zaważył. Nie odkryję Ameryki jak powiem, że gdybyśmy wygrali w Gdańsku sześcioma bramkami, grałoby się nam łatwiej. Mecz się tak jednak ułożył i gratulacje dla chłopaków za walkę – ocenił na oficjalnej stronie internetowej klubu Damian Wleklak.

Gdańszczanie w Wągrowcu grali nieźle, ale zdarzały im się także błędy, które wykorzystywali gospodarze. Wprawdzie Wybrzeże szybko odrobiło straty prowadząc 7:5, ale wynik cały czas układał się w okolicach remisu. Ostatecznie to Nielba wygrała pierwszą połowę 10:8 i gdańszczanie musieli odrabiać już cztery gole. Udało się odrobić trzy bramki i ostatecznie wygrać mecz 23:22, ale to było za mało.

– Niestety cały czas zdarzają się nam przestoje i trudno jest nam to wyeliminować. Mamy problemy w ataku, żeby dorzucić bramki. Wszyscy co obserwowali ten mecz widzieli, że mogliśmy wygrać wyżej, niż jedną bramką. Były ku temu sytuacje, których nie wykorzystaliśmy. Ciężko cokolwiek na gorąco powiedzieć- zauważył po meczu Wleklak.

Ambicji i zaangażowania Gdańskim zawodnikom nie można jednak odmówić.

- Przyjechaliśmy walczyć i wierzyliśmy w to, że wygramy wyżej, niż przegraliśmy u siebie. Nie złożyliśmy broni do końca. Na dzień dzisiejszy jesteśmy dalej w I lidze i zobaczymy co będzie się działo dalej – dodał trener klubu znad morza.

Teraz jest to bardzo ważne kwestia. Czołowy zespół I ligi czeka przerwa w rozgrywkach i od nowego sezonu ponownie walka o awans. Skład może jednak ulec zmianie.

- Mamy podpisane kontrakty. Na dzień dzisiejszy wydaje mi się, że wszyscy będą chcieli zostać i walczyć dalej o awans do PGNiG Superligi. Chcę mieć tylko tych zawodników, którzy chcą u nas grać. Jak ktoś będzie chciał odejść i nie będzie chciał podjąć rękawicy, nie będę mu stawał na drodze. Droga jest zawsze otwarta. Jeśli chodzi o wzmocnienia, to wszystko jest ograniczone budżetem. Zobaczymy jaka będzie nasza dalsza sytuacja. Jak będziemy wiedzieli ile zbierzemy pieniędzy, to zobaczymy czy będą wzmocnienia, czy nie – przekazał Damian Wleklak.

Nielba Wągrowiec – Wybrzeże Gdańsk 22:23 (10:8)
Nielba: Konczewski – Białaszek 6, Tarcijonas 5, Świerad 5, Kryszeń 4, Tórz 2 oraz Widziński, Kieliba, B. Witkowski, Obiała.
Wybrzeże:Głębocki, Chmieliński – Abram 7, Nillson 7, Rogulski 4, Waszkiewicz 2, Rakowski 1, Piętak 1, Sulej 1 oraz Mogielnicki, Nidzgorski, Kondratiuk.
Kary: Nielba: 6 minut (B. Witkowski, Świerad, Tarcijonas – po 2 minuty), Wybrzeże: 4 minuty (Nidzgorski, Rogulski – po 2 minuty).
Rzuty karne: Nielba 1/3, Wybrzeże 1/1.
Widzów:650 (w tym 35 z Gdańska).

KOMENTUJ na stronie
pomorski.info